

IRENEUSZ BIENIECKI
(AKADEMIA POMORSKA W SŁUPSKU)*
 <https://orcid.org/0000-0002-0021-8742>

Komandor Witold Zajączkowski – wybitny oficer polskiej Marynarki Wojennej (1892–1977)

Streszczenie. Komandor Witold Zajączkowski odegrał znaczącą rolę w rozwoju Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej. W formacji tej pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: był m.in. dyrektorem nauk w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej w Toruniu, dowódcą Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w Pińsku (na Polesiu) oraz szefem polskiej Misji Morskiej w Kanadzie. Po wojnie pozostał na emigracji w Kanadzie.

Słowa kluczowe: komandor, Witold Zajączkowski, Flotylla Pińska, II Rzeczpospolita, druga wojna światowa, Marynarka Wojenna.

W grupie personelu wojskowego II Rzeczypospolitej można się doszukać wielu przedstawicieli tego środowiska zasługujących na szczególną uwagę. W ocenie nie tylko autora niniejszego tekstu bez wątpienia należał do nich oficer Marynarki Wojennej (dalej: MW), kmdr Witold Zajączkowski, znany głównie jako dowódca Flotylli Pińskiej, nazywany często ze względu na pełnioną wówczas funkcję „księciem Polesia”¹.

Komandor Witold Zajączkowski należał do tych oficerów, którzy wśród personelu polskiej MW zajmowali miejsce szczególne. Przez wiele lat swojej zawodowej służby wojskowej w tej formacji piastował szereg ważnych stanowisk, dzięki czemu, przynajmniej w pewnym zakresie, wywierał wpływ na kształt organizacyjny funkcjonujących w niej jednostek, a także postawy ludzi, z którymi pracował. Najdłużej, bo przez kilkanaście lat dowodził Flotyllą Rzeczną MW w Pińsku. Z grupy kilku oficerów kierujących przed nim tą jednostką wojskową

* Instytut Bezpieczeństwa Narodowego, Zakład Teorii Bezpieczeństwa i Polityki Obronnej, e-mail: bieniecki.ireneusz@vp.pl

¹ I. Bieniecki, *Flotylla rzeczna polskiej Marynarki Wojennej w Pińsku w latach 1925–1935 w świetle sprawozdań inspektorów armii i oficerów Korpusu Kontrolerów*, Toruń 2005, s. 1–302.

odegrał największą rolę w kształtowaniu oblicza i życia codziennego Flotylli. Przez wielu historyków jest do dziś uznawany za jednego z najzdolniejszych oficerów MW tego okresu².

Rodzice Witolda Zajęczkowskiego pochodzili z Wileńszczyzny. Ojciec – Bronisław Zajęczkowski (1860–1930) urodził się w majątku Wiłuniszki. Po ukończeniu Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu, nie mogąc pracować na kresach z powodu prześladowań inteligencji polskiej, wyemigrował z żoną na Krym. W Symferopolu objął stanowisko miejskiego architekta³.

Bronisław Zajęczkowski był dwukrotnie żonaty⁴. W Symferopolu rodzina Zajęczkowskich mieszkała we własnym, nowo wybudowanym domu, w którym zatrudniano służbę. W tym mieście 17/29 marca 1892 r. urodził się Witold Zajęczkowski⁵. W wieku 12 lat, po wcześniejszym przygotowaniu w domu przez prywatnego nauczyciela, Witold przystąpił do egzaminu wstępnego i rozpoczął naukę w gimnazjum klasycznym w Symferopolu⁶.

Od najmłodszych lat był zafascynowany morzem. Dlatego też już jako gimnazjalista, po sześciu latach nauki, postanowił poświęcić się służbie na morzu⁷. Wkrótce udał się do Petersburga z zamiarem wstąpienia do Korpusu Morskiego – uczelni kształcącej przyszłych oficerów rosyjskiej MW. Egzamin wstępny zdał wzorowo. Później już samodzielnie zdecydował o związaniu swojego dalszego życia na stałe z rosyjską MW⁸.

Można przypuszczać, że ściśle wypełniony zajęciami tryb życia w Korpusie Morskim, tak bardzo różniący się od wesołych i pogodnych lat młodości, odpowiadała osobowości Witolda Zajęczkowskiego⁹. Ponieważ zakres wiedzy, jaki musieli sobie przyswoić słuchacze, był znaczny, dlatego nie dziwi to, że późniejsi oficerowie byli wszechstronnie wyszkoleni¹⁰.

² I. Bieniecki, *Komandor Witold Zajęczkowski – dowódca Flotylli Pińskiej (1892–1977)*, „Przegląd Morski” 1990, nr 4, s. 58–62; idem, *Komandor Witold Zajęczkowski – dowódca Flotylli Rzecznej w Pińsku (1892–1977)*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 1995, nr 14, s. 174–184; idem, *Dowódcy Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej (1919–1939)*, „Przegląd Morski” 1998, nr 11, s. 99–107; C. Ciesielski, *Twórcy Polskiej Marynarki Wojennej 1918–1951*, Gdańsk 1995, s. 141–154.

³ Informacja o Bronisławie Zajęczkowskim. Krótki opis osób figurujących w wykresie rodzinnym [w posiadaniu córki W. Zajęczkowskiego – H. Krzyżanowskiej; odpis w zbiorach autora], s. 7.

⁴ W. Zajęczkowski, *Lata młodości i wojna na Bałtyku*, [pamiętnik-maszynopis w zbiorach autora], Toronto 1970, s. 53. Brat Witolda Zajęczkowskiego – Roman został później zamordowany w Katyniu. *Vide*: J.K., *Nota biograficzna Romana Zajęczkowskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 1, s. 416.

⁵ M. Herma, „*Księżę Polesia*”. *Komandor Witold Zajęczkowski. Ostatni dowódca Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej*, [w:] *Zapomniane bandery. Flotyлле rzeczne II Rzeczypospolitej*, red. S. Januszewski, Wrocław 2019, s. 152.

⁶ W. Zajęczkowski, *op. cit.*, s. 56–57.

⁷ *Ibidem*, s. 51.

⁸ *Ibidem*, s. 64.

⁹ *Ibidem*, s. 66.

¹⁰ *Ibidem*, s. 80.

Służbę w Korpusie Morskim rosyjskiej MW pełnił od października 1910 r. do kwietnia 1913 r.¹¹ Naukę w Korpusie Morskim Zajączkowski ukończył z wysoką lokatą – na 40 pozycji (w grupie 130 absolwentów), z ogólną oceną 10,9. Z jego rocznika (promocja 1913 r.) do późniejszej MW II RP trafiło siedmiu oficerów¹².

Jako miejsce swojej dalszej służby wybrał Bałtyk. Uzyskał przydział do 1 Dywizjonu Kontrtorpedowców 1 Dywizji Kontrtorpedowców Floty Bałtyckiej stacjonującego w Libawie (łot. Liepaja)¹³. Pierwsze swoje kroki jako oficer rosyjskiej marynarki stawiał w charakterze oficera wachtowego na kontrtorpedowcu „Moskwitianin”. Następnie jako młodszy oficer służył na krążowniku pancernym „Rosjia”. Na tym ostatnim zaliczył pływanie na trasie Kopenhaga – Morze Północne – Atlantyk – Madera – Morze Śródziemne – Tulon. Po powrocie na Bałtyk, w czerwcu 1914 r., otrzymał kolejny przydział na kontrtorpedowiec „Moskwitianin”.

W czerwcu 1914 r. w czasie wizyty w Kronsztadzie 1 Eskadry Krążowników Liniowych Royal Navy został przydzielony w charakterze oficera łącznikowego na krążownik liniowy „New Zeland”, natomiast w lipcu tego roku jako oficer artylerii na nowo budowany pancernik „Sewastopol”¹⁴.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji w 1914 r. Zajączkowski został zaokrętowany na kontrtorpedowcu „Mietkij” 4 Dywizjonu 1 Dywizji Torpedowej. Okręt ten, w momencie wybuchu wojny (1 sierpnia 1914) i ewakuacji Libawy, przepłynął razem z innymi jednostkami do Zatoki Ryskiej, gdzie uczestniczył w jej patrolowaniu.

Kolejny przydział w charakterze II oficera artylerii otrzymał w 1917 r. na budowany w Piotrogradzie kontrtorpedowiec „Zabijaka”. Następnie w maju 1917 r. objął stanowisko dowódcy małego okrętu ochrony wybrzeża (dozorowca) „Berkut”, eskortującego statki handlowe pływające ze Szwecji do portów fińskich (z bazą w Zatoce Botnickiej).

W tym też czasie poznał swoją przyszłą żonę (narodowości estońskiej) – Joannę (Annę) Kolts (1898–1982), z którą po sześciu miesiącach zawarł w kościele protestanckim związek małżeński (27 czerwca 1917 r.).

W styczniu 1918 r., nie godząc się na przejście do służby w zbolszewizowanej flocie, będącej w stanie całkowitego rozkładu, opuścił szereg rosyjskiej MW. Po zdaniu okrętu, z jedną walizką, wyjechał pociągiem do Helsinek. Z chwilą opanowania miasta przez wojska niemieckie w maju 1918 r., po różnych przygodach, przedostał się do Tallina (Rewla), gdzie mieszkała jego żona z rodzicami. W mieście tym, szukając różnych możliwości zarobkowania, zajął się

¹¹ *Ibidem*, s. 72.

¹² J. Kłossowski, *Wspomnienia z Marynarki Wojennej*, Warszawa 1970, s. 84.

¹³ M. Herma, *op. cit.*, s. 154.

¹⁴ *Ibidem*.

nielegalnym handlem (przemycem towarów). Na niedużym szkunerze o nazwie „Alku”, pod fińską banderą, pływał z Estonii do Finlandii, przewożąc ziemniaki, alkohol i inne produkty¹⁵.

W sierpniu 1918 r. w Tallinie przyszła na świat pierwsza córka państwa Zajączkowskich – Janina. W końcu tego roku, po ogłoszeniu przez władze estońskie mobilizacji do tworzonych własnych sił zbrojnych, Zajączkowski, nie chcąc bardziej komplikować swojej sytuacji, podporządkował się temu zarządzeniu i jako oficer marynarki został wcielony do organizowanej w Tallinie floty wojennej Estonii. Otrzymał przydział na kontrtorpedowiec „Lennuk” (dawny rosyjski „Awtroil” zdobyty przez Brytyjczyków 26 grudnia 1918 r., a następnie przekazany Estonii). Uczestniczył w stawianiu min na Zatoce Fińskiej przeciwko flocie Rosji bolszewickiej oraz w operacjach desantowych na lądzie, wspierających estońskie oddziały lądowe. Po zakończeniu walk i nastaniu pokoju okręt „Lennuk” skierowano do remontu, a większość załogi zdemobilizowano.

W roku 1920 W. Zajączkowski uznając, że odradzająca się Polska będąca w stanie wojny z bolszewikami jest w potrzebie, wyjechał do Warszawy. Dysponując znaczną sumą pieniędzy, planował początkowo kupić polniemiecki majątek w okolicach Chełmna na Pomorzu i poświęcić się pracy na roli. Z tym zamiarem przeniósł się z rodziną do krewnych mieszkających w okolicach tego miasta. Tu jednak po raz kolejny zaskoczyła go wiadomość o powszechnej mobilizacji, która pokrzyżowała jego życiowe plany.

Wobec takiego rozwoju sytuacji Zajączkowski zadeklarował chęć dalszej służby w MW II Rzeczypospolitej. Jednak mimo posiadania stopnia lejtnanta (porucznika) otrzymał przydział do kompanii pontonowej 8 Pułku Saperów w Poznaniu. Dopiero po uzyskaniu zgody z Dowództwa Okręgu Generalnego (DOG) wyjechał do Warszawy, gdzie znajdował się Departament Spraw Morskich (dalej: DSM). W tym czasie, na skutek gwałtownego spadku kursu marki polskiej, musiał zrezygnować z wcześniejszego zamiaru kupna majątku ziemskiego¹⁶.

W DSM w Warszawie zweryfikowano stopień wojskowy Zajączkowskiego na kapitana (w 1921 r. na majora). Kolejny przydział służbowy otrzymał do Kadry Marynarki Wojennej zlokalizowanej w Toruniu, gdzie objął stanowisko dowódcy kompanii. Na tym stanowisku w latach 1920–1921 formował kompanię marszową, w składzie 3 batalionu Pułku Morskiego, zajmującego pozycję wyjściową w miejscowości Złotoria pod Toruniem. Jednak w związku z poprawą sytuacji na froncie wyjazd kompanii odwołano i pododdział ten nie wziął udziału w walkach na froncie.

¹⁵ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 175–183. *Vide*: I. Bieniecki, *Przemysł na Bałtyku w latach I wojny światowej w świetle „Pamiętników” kmdr. Witolda Zajączkowskiego*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia SG” [Koszalin] 1999, nr 10, s. 55–60; oraz I. Bieniecki, I. Szkurłat, *Obraz przemysłu na Bałtyku na początku XX wieku w pamiętnikach komandora Witolda Zajączkowskiego*, „Piechur Morski” 2018, nr 2, s. 3–18.

¹⁶ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 198.

Jesienią 1920 r. Pułk Morski rozformowano, a DSM zaczął tworzyć polską flotę wojenną. Jej załóżek stanowić miało sześć małych kontrtorpedowców, które przyznano Polsce na mocy decyzji Rady Ambasadorów z podziału byłej floty niemieckiej. Rozkazem nr 1 z 10 lutego 1921 r. wyznaczono dowódców tych jednostek pływających. Witold Zajączkowski został dowódcą jednego z nich – ORP „Mazur” (ex V 105). W celu ich przejęcia udał się z grupą oficerów do Leith w Wielkiej Brytanii. Po miesięcznym postoju w porcie okręty te drogą morską, przez Morze Północne i Bałtyk, powróciły do Gdańska. Z powodu braku środków finansowych jednostki te przeszły długi remont w Warsztatach Portowych Marynarki Wojennej w Pucku, który na „Mazurze” zakończył się 2 sierpnia 1922 r. W tym samym dniu, jak podaje w swoich *Kronikach* Stanisław Piaskowski, podniesiono na nim banderę wojenną. Do właściwego przygotowania okrętu do służby przyczynił się jego dowódca, kmdr ppor. W. Zajączkowski, który skompletował i zmobilizował załogę do współudziału w pracach remontowych. Za wkład pracy otrzymał pochwałę w rozkazie dowódcy floty – kmdr. Jerzego Świrskiego. Zapewne już w tym czasie pojawiły się pierwsze różnice zdań między nim a dowódcą floty. Swojego ówczesnego przełożonego Zajączkowski charakteryzował po latach słowami: „[...] kompletny teoretyk, który nigdy w życiu żadnym okrętem nie dowodził i sprawy okrętowe traktował niezyciowo. Miałem z nim sporo różnych zatargów [...]”¹⁷.

Na przełomie 1921 i 1922 r., będąc formalnie na stanowisku dowódcy okrętu, otrzymał polecenie prowadzenia wykładów z praktyki morskiej na uruchomionych w Toruniu Tymczasowych Kursach Instruktorskich (dalej: TKI) dla oficerów MW. Celem kursów było przeszkolenie młodych oficerów przydzielonych do tej formacji z innych służb. Na kursach tych był wykładowcą przedmiotu „wiedza okrętowa”, natomiast podczas kampanii czynnej nadal dowodził „Mazurem”. Choć dojazdy z Pucka do Torunia były uciążliwe, to jednak rekompensowała je możliwość bliższego kontaktu z mieszkającą w Toruniu rodziną. W tym mieście rodzina Zajączkowskich przebywała przez kilka kolejnych lat. W Toruniu w 1921 r. przysłała na świat druga córka państwa Zajączkowskich – Helena¹⁸.

Wkrótce TKI MW przekształcono w Oficerską Szkołę Marynarki Wojennej (dalej: OSMW), w której W. Zajączkowski (w roku 1922) objął stanowisko dyrektora nauk i wykładowcy przedmiotu „wiedza okrętowa”. Rok później został zaliczony do pierwszej kategorii wybitnych specjalistów jako nauczyciel przedmiotów „wiedza okrętowa” i „prawidła strzelania na morzu”¹⁹.

¹⁷ *Ibidem*, s. 204. *Vide*: C. Ciesielski, *Twórcy (...)*, s. 144. Jerzy Świrski (1882–1959) – w latach 1925–1939 szef KMW, a następnie, do roku 1946 szef KMW na Zachodzie. *Vide*: T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 64.

¹⁸ I. Bieniecki, *Toruńskie lata dowódcy Floty Pińskiej komandora Witolda Zajączkowskiego*, „Nowości” [dziennik toruński], 18 VIII 1992, nr 161 (6888), s. 11.

¹⁹ W.J., *ORP „Mazur” – Mój Ojciec i Syn*, „Nasze Sygnały” 1973, nr 129, s. 33; oraz Relacja A. Rymaszewicza, *Zakończenie wspomnień*, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni [dalej: MMW], sygn. nr 612, s. 21.

Pełniąc służbę w charakterze dyrektora nauk, kmdr Zajęczkowski opracował pierwsze racjonalne programy nauczania, starannie dobierał wykładowców poszczególnych przedmiotów i konsekwentnie mobilizował podchorążych do maksymalnego wysiłku w celu przyswojenia wiedzy i umiejętności praktycznych. Jego działania spowodowały przedłużenie czasu nauki podchorążych z dwóch do trzech lat. W tym okresie napisał też liczący 530 stron podręcznik pt. *Wiedza okrętowa*, który ukazał się drukiem w 1926 r. W Polsce międzywojennej był to pierwszy fachowy podręcznik z tej dziedziny, na którym kształciły się kolejne pokolenia polskich oficerów²⁰.

W obsadzie personalnej OSMW na rok 1924/1925 kmdr ppor. Zajęczkowski nadal występował jako dyrektor nauk, natomiast w okresie letnim 1925 r. był dodatkowo dowódcą dywizjonu torpedowców. Z tego okresu dysponujemy kilkoma cennymi charakterystykami tego oficera sporządzonymi przez ówczesnych słuchaczy szkoły²¹. W Toruniu państwo Zajęczkowscy zamieszkiwali blisko sześć lat, w istniejącej do dzisiaj kamienicy przy ul. Konopnickiej 25 na Bydgoskim Przedmieściu²².

Mimo wyraźnych predyspozycji do działalności dydaktycznej Zajęczkowski nie pozostał długo na dotychczasowym stanowisku w OSMW. Kilka miesięcy po „wydarzeniach majowych” 1926 r., które przeszły w Toruniu bez większego rozgłosu, obejmował już nowe stanowisko w Pińsku na Polesiu²³.

Został mianowany dowódcą jedynej wówczas jednostki rzecznej MW – Flotylli Pińskiej na początku 1927 r. Zgodnie z rozkazem szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej (KMW) dotychczasowy dowódca Flotylli, kmdr por. Władysław Blinstrub otrzymał polecenie przekazania jednostki do 28 lutego 1927 r. nowemu dowódcy, który objął to stanowisko 25 lutego 1927 r.²⁴

Na nowym stanowisku Zajęczkowski postawił przed sobą trzy główne cele:

- podniesienie dyscypliny personelu Flotylli,
- stworzenie z niej jednostki sprawnej i mobilnej, która spełniałaby funkcję „pływającego odvodu artyleryjskiego” dla operujących w tym rejonie wojsk lądowych,

²⁰ C. Ciesielski, *op. cit.*, s. 146. *Vide*: W. Zajęczkowski, *Wiedza okrętowa*, Toruń 1926.

²¹ C. Wnorowski, *Pierwszy tymczasowy kurs oficerski Polskiej Marynarki Wojennej*, „Nasze Sygnały” 1970, nr 121, s. 32–35; B. Jabłoński, *Cyklon*, „Nasze Sygnały” 1997, nr 136, s. 10–11; *idem*, *Wspomnienia*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 16–17; oraz Relacja J. Bartlewicza, *Wspomnienia ze służby w Polskiej Marynarce Wojennej w latach 1918–1939*, Gdynia 1960, MMW, sygn. nr 12, s. 102–103.

²² I. Bieniecki, *Komandor Witold Zajęczkowski (1892–1977) – dowódca Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1990, nr 4, s. 58–62.

²³ W. Zajęczkowski, *op. cit.*, s. 209.

²⁴ Rozkaz nr 15 z 23 II 1927 r. i Rozkaz nr 16 z 24 II 1927 r., Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie [dalej: CAW-WBH], Rozkazy dzienne szefa KMW, sygn. nr I. 300.21.

– wyposażenie jej w sprzęt odpowiadający wymaganiom współczesnego pola walki²⁵.

Już pierwsze miesiące funkcjonowania Flotylli pod nowym dowództwem zaowocowały wysokimi wynikami²⁶. Wkrótce też Zajączkowski podjął decyzję o pozostaniu na stałe w Pińsku: „Im dłużej byłem w Pińsku, tym bardziej rozluźniały się moje więzy z morzem. Zdawałem sobie sprawę z tego, że już zapewne pozostanę na stanowisku dowódcy Flotylli aż do emerytury, bo wiadomym mi było, że wszyscy inspektorzy armii popierali mój przydział [...]”²⁷.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych jednostki pływające i pododdziały Flotylli były wielokrotnie kontrolowane, a ich udział w ćwiczeniach sprawdzających potwierdził znaczny postęp w zakresie wyszkolenia i przygotowania Flotylli do działań bojowych. Po grze wojennej w dniach 21–24 marca 1928 r. w Brześciu nad Bugiem gen. dyw. Józef Rybak wystawił kmdr. Zajączkowskiemu następującą opinię: „Wybitny i bardzo energiczny dowódca – marynarz. Posiada szerokie poglądy na współpracę Flotylli z wojskiem lądowym. Nadaje się wybitnie na dowódcę mieszanego zgrupowania [...]”²⁸.

Dowódca Flotylli – jak podkreślają wszyscy, którzy się z nim osobiście kontaktowali – był człowiekiem o otwartym umyśle i ciągle poszukiwał nowych możliwości poszerzenia zakresu działalności jednostki. Jego też zasługą było to, że w tej jakże przecież specyficznej jednostce wojskowej prowadzono różnorodne próby z zastosowaniem nowych środków pola walki, m.in. z bronią chemiczną i minami rzecznyymi. Tu również wypróbowano nowe, prototypowe jednostki pływające i samoloty lotnictwa rzeczno²⁹. Dlatego też nie może dziwić, że działalność ostatniego dowódcy Flotylli Pińskiej oceniano bardzo wysoko³⁰.

W Pińsku kmdr por. Zajączkowski mieszkał w nieistniejącym już dziś budynku przy ul. Krajowskiego 101. Kilka lat przed wojną kupił od Banku Wileńskiego majątek Planta-Zaraj (o powierzchni 540 ha) w powiecie prużańskim, w który zainwestował całe swoje uposażenie oficerskie oraz zaciągnięte w banku pożyczki.

²⁵ J. Tuliszką, *Wyższa kadra dowódcza polskiej Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2000, s. 109.

²⁶ Rozkaz dowódcy OK. IX (Brześć n/Bugiem) nr 61 z 28 XI 1927 r. (wyciąg z rozkazu szefa KMW nr 96 z 9 XI 1927), CAW-WBH, Rozkazy dowódcy OK. IX, sygn. nr I. 371.9.

²⁷ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 216.

²⁸ Obsada personalna gry wojennej w Brześciu nad Bugiem odbytej 21–24 III 1928 r., CAW-WBH, Akta Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych [dalej: GISZ],teczka 993, sygn. nr I. 302.4.

²⁹ C. Ciesielski, *op. cit.*, s. 147 i n. *Vide*: I. Bieniecki, *Próby z zastosowaniem amunicji chemicznej we Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1990, nr 7–8, s. 94–98; oraz i d e m, *Inżyniersko-saperskie zabezpieczenie działań Flotylli Pińskiej*, cz. 1, „Przegląd Morski” 1989, nr 3, s. 47–51 oraz cz. 2, nr 5, s. 55–59.

³⁰ Relacja R. Somnickiego pt. Wspomnienia ze służby w Marynarce Wojennej, cz. 1, Sopot 1960, MMW, sygn. nr 22, s. 19–20.

Na początku 1931 r. zatwierdzono skład redakcji „Przeglądu Morskiego” – pierwszego fachowego pisma MW. Przewodniczącym zespołu został kmdr dypl. Stefan Frankowski, a w grupie ośmiu oficerów – członków zespołu redakcyjnego znalazł się również dowódca Flotylli Pińskiej³¹.

W 1929 r. Zajązkowski awansował do stopnia komandora porucznika, a w lipcu 1935 r. do stopnia komandora. Z tego okresu mamy kolejną wysoką ocenę tego oficera, którą w 1935 r. wystawił gen. bryg. Stanisław Burhardt-Bukacki. W opinii tej dowódca Flotylli, pod względem walorów i przydatności w grupie oficerów MW, był wymieniony na czwartym miejscu, po szefie KMW – kadm. Jerzym Świrskim, dowódcy Floty – kadm. Józefie Unrugu i szefie sztabu KMW – kmdr. Stefanie Frankowskim.

Zajązkowskiego gen. bryg. Stanisław Burhardt-Bukacki scharakteryzował słowami: „[...] Bezsprzecznie dobrym dowódcą jest [...] dowódca Flotylli Pińskiej, który jednak siedzi tam już od 12 lat, a którego nie inspekcjonuję od roku 1931 [...]. Ideowo bezbarwny, charakter mocny i bezwzględny. Odmówił pójścia do Wyższej Szkoły Wojennej we Francji, nie chcąc się ruszać z Pińska [...]”³². W okresie dowodzenia tą jednostką wojskową przez Zajązkowskiego dały się zauważyć różnice zdań między kontrolującymi generałami a szefem KMW na temat usytuowania Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w strukturze sił zbrojnych. Dlatego też Zajązkowski chętnie korzystał ze wsparcia, jakiego udzielali mu kontrolujący inspektorzy armii. I chociaż w praktyce dawało to mu pewien stopień niezależności, to oczywiście nie było to dobrze widziane przez szefa KMW.

Dowódca Flotylli, dążąc do rozwoju własnego zaplecza technicznego, mimo ograniczonych możliwości, zlecał warsztatom MW w Pińsku budowę kanonierek i kutrów opancerzonych. Jego upór i konsekwencja w działaniu doprowadziły do tego, że w końcowym okresie swojego istnienia Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej, jako jednostka wojskowa, przedstawiała znaczną wartość bojową. I chociaż formacja ta nadal składała się z jednostek bardzo zróżnicowanych pod względem parametrów użytkowych i technicznych, to trzeba również stwierdzić, że obok przestarzałych jednostek pływających dysponowała jednostkami stosunkowo nowoczesnymi. Niestety w działaniach bojowych na płytkich częstotkach Polesia istniały ograniczone możliwości wykorzystania tych jednostek pływających.

Dopiero wobec wzrastającego zagrożenia ze strony hitlerowskich Niemiec dowódca Flotylli, podczas swojego pobytu w Warszawie (na początku 1939 r.), przedstawił szefowi Sztabu Głównego Wojska Polskiego – gen. Wacławowi Stachiewiczowi plan wydzielenia z Flotylli pododdziału przeznaczonego do działań

³¹ S. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918–1946*, t. I, Albany 1983, s. 117.

³² *Ibidem*; Raport gen. bryg. Burhardta-Bukackiego w sprawie MW z 23 XII 1935 r., CAW-WBH, Akta GISZ,teczka 1941, sygn. nr I. 302.4, s. 8.

na Wiśle. Propozycję tę zaakceptowano i rozkazem szefa Sztabu Głównego z 1 marca 1939 r. utworzono Oddział Wydzielony „Wisła”, w skład którego weszła część lekkich jednostek pływających Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej³³.

W końcu kwietnia 1939 r., w związku z chorobą dowódcy Floty, jego obowiązki objął dotychczasowy dowódca Obrony Wybrzeża, natomiast do pełnienia obowiązków dowódcy Obrony Wybrzeża, na dwa miesiące, skierowano kmdr. Zajączkowskiego, który do Gdyni przybył 30 kwietnia³⁴.

Jak przyznaje Andrzej Rzepniewski, kmdr Zajączkowski podczas swojego pobytu na Wybrzeżu odznaczał się niespokojną docieklivością, a „[...] na sprawę powiększenia i taktycznego wyszkolenia zwłaszcza w zakresie zadań lądowych artylerii na Wybrzeżu zwrócił uwagę [...]”³⁵. Można przypuszczać, że w ocenie kmdr. Zajączkowskiego posiadana artyleria w obronie Wybrzeża, w zbliżającej się wojnie, była niedoceniana.

Wysoką ocenę dowodzącemu wówczas Obroną Wybrzeża wystawił również mjr Jan Wiśniewski, któremu podlegały wydzielone siły Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), przeznaczone do obrony Półwyspu Helskiego. Siły te przybyły nad morze 17 maja 1939 r.³⁶

Są przesłanki wskazujące na to, że wyznaczenie Zajączkowskiego na to stanowisko miało określony cel. Ignacy Kuczkowski w swojej relacji stwierdza, że po powrocie z Gdyni do Pińska dowódca Flotylli miał wypowiedzieć następujące słowa: „Żądali ode mnie stworzenia umocnień gwarantujących zabezpieczenie na wypadek wojny – natychmiast, kiedy przez 10 lat nic się tam kompletnie nie zrobiło [...]”³⁷. Można przypuszczać, że wierzono w zdolności organizacyjne tego nieprzeciętnego oficera, a z jego osobą na nowym stanowisku wiązano znaczne nadzieje. Z dowództwa Obrony Wybrzeża w Gdyni kmdr Zajączkowski powrócił do Pińska w połowie czerwca i 16 czerwca 1939 r. objął obowiązki dowódcy Flotylli³⁸.

Na podsumowanie pokojowego okresu istnienia Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w Pińsku wypada przytoczyć kolejne, bardzo pozytywne oceny kmdr. Zajączkowskiego, wystawione przez Aleksandra Potyrałę i inne osoby. Potyrała

³³ S. Piaskowski, *op. cit.*, t. II, Albany 1983, s. 21–22; oraz J. Dyskant, *Oddział Wydzielony „Wisła”*, Warszawa 1982, s. 33 i n.

³⁴ Rozkaz nr 26 z 2 V 1939 r., CAW-WBH, Rozkazy dowódcy Flotylli Rzecznej w Pińsku, teczka 14, sygn. nr I. 328.32; oraz Akta Kampanii Wrześniowej, Relacja kmdr. ppor. W. Tyma z IV 1946 r., sygn. nr II/3/6.

³⁵ A. Rzepniewski, *Obrona Wybrzeża w 1939 r. (na tle rozwoju Marynarki Wojennej Polski i Niemiec)*, Warszawa 1970, s. 126, 224.

³⁶ Relacja ppłk. Jana Wiśniewskiego dotycząca walk na Helu w roku 1939, MMW w Gdyni, sygn. nr 547, s. 1, 3.

³⁷ Relacja I. Kuczkowskiego pt. Wspomnienia z kampanii wrześniowej 1939 roku, MMW w Gdyni, sygn. nr 82, s. 2.

³⁸ Rozkaz nr 36 z 20 VI 1939 r., CAW-WBH, Rozkazy dowódcy Flotylli Rzecznej w Pińsku, teczka 14, sygn. nr I. 328.32.

zawarł następującą charakterystykę Zajączkowskiego: „To był człowiek zasługujący na szacunek, zdolny, pracowity, mający coraz to nowe koncepcje techniczne [...], rozsądny, mający własne zdanie i umiejący je uzasadnić. Według mojej oceny, była duża szkoda, że [...] pozostawał zbyt długo dowódcą Flotylli Pińskiej, jakby trzymany na boku przez admirała Świrskiego. Mogę się mylić, lecz wydaje mi się, że komandor Zajączkowski byłby znacznie lepszym pomocnikiem admirała Unruga, aniżeli niektórzy z jego komandorów, którzy jak wykazał wrzesień 1939 roku, nie przejawiali zbyt wielkiej inicjatywy [...]”³⁹.

W 1939 r. Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej w Pińsku w swojej strukturze organizacyjnej oprócz jednostek pływających zawierała m.in. szereg pododdziałów specjalistycznych i służb wspierających⁴⁰. We wrześniu 1939 r. (po mobilizacji) polska Flotylla na Prypeci liczyła (według oceny Józefa Dyskanta) 40 jednostek bojowych (o łącznej wyporności 1505 ton), około 60 jednostek pomocniczych (około 1750 t) oraz około 20 jednostek zarekwirowanych (około 1200 t). W porównaniu do stanu posiadania z drugiej połowy lat dwudziestych jej potencjał bojowy wzrósł znacznie, a struktura organizacyjna jednostki została rozbudowana⁴¹.

W dniu 1 września 1939 r. dowódca Flotylli nie otrzymał od swoich przełożonych żadnych rozkazów dotyczących wykorzystania jednostek pływających. W wojnie obronnej 1939 r. Flotylla, jako samodzielna jednostka, nie odegrała większej roli. Wobec niekorzystnego rozwoju sytuacji na Polesiu jej jednostki pływające uległy zatopieniu przez własne załogi, a spieszeni marynarze wzięli udział w walkach, w ramach Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleberga, podczas których wykazali się dużym bohaterstwem.

Komandorowi Zajączkowskiemu w działaniach na Polesiu nie było dane odegrać znaczniejszej roli, gdyż jako dowódca jednostki rzecznej był podporządkowany dowódcy wojsk lądowych. Podczas wojny Flotylla Rzeczna Marynarki

³⁹ Relacja A. Potyrały pt. Wspomnienia dotyczące spraw MW, MMW w Gdyni, sygn. nr 32, s. 87. *Vide*: E. Pławski, *Moja służba na łądzie*, cz. 1, „Nasze Sygnały” 1964, nr 1, s. 23; Z. Węglarz, *Wspomnienia o Szkole Podchorążych MW w Toruniu. Okres teoretyczny 1933–1936*, „Nasze Sygnały” 1984, nr 153, s. 13.

⁴⁰ I. Bieniecki, *Rzeczna Eskadra Lotnicza Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1987, nr 12, s. 46–51; oraz *idem*, *Inżynierijno-saperskie zabezpieczenie działań Flotylli Pińskiej*, cz. 1, „Przegląd Morski” 1989, nr 3, s. 47–51; cz. 2, „Przegląd Morski” 1989, nr 5, s. 55–59; *idem*, *Próby z zastosowaniem...*, s. 94–98; *idem*, *Jednostki pływające Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1993, nr 9, s. 45–51; *idem*, *Port Wojenny Flotylli Rzecznej w Pińsku 1919–1939*, „Przegląd Morski” 1992, nr 5, s. 41–52.

⁴¹ J. Dyskant, *Okręty rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej 1918–1939*, [referat wygłoszony na sympozjum w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku 21 VI 1993 r., odpis w posiadaniu autora], s. 22. Według ustaleń J. Dyskanta Flotylla na początku 1927 r. miała 65 jednostek pływających różnych typów w tym: sześć monitorów, cztery statki uzbrojone, 19 uzbrojonych motorówek, cztery motorówki rozjazdowe i siedem hydrogliserów. Jednak za wyjątkiem monitorów i 13 uzbrojonych motorówek pozostałe jednostki pływające dysponowały niewielkimi możliwościami bojowymi. *Vide*: J. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994, s. 114.

Wojennej miała współdziałać z jednostkami lądowymi, natomiast w rzeczywistości rozproszone grupy marynarzy zmieniały ciągle swoją podległość i występowały w ramach większych pododdziałów i zgrupowań. Grupa Operacyjna „Polesie” skapitulowała 6 października 1939 r., a batalion marynarzy Flotylli złożył broń w pobliżu wsi Wola Gułowska⁴².

Większość historyków, oceniając fakt istnienia tej jednostki (w jej ówczesnym kształcie i wyposażeniu technicznym), zgadza się z poglądem, że była ona anachronizmem na polu walki przeznaczonym już wówczas dla nowoczesnej techniki i szybkich rodzajów wojsk. Wcześniejsza likwidacja tej jednostki wojskowej pozwoliłaby na znaczne oszczędności w siłach i środkach, jakimi dysponowało KMW. Najdobitniej stanowisko to wyraził Jerzy Kirchmayer⁴³.

Z ograniczonych możliwości wykorzystania Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej, szczególnie jej zagrożenia ze strony nieprzyjacielskiego lotnictwa, po latach zdawał sobie również sprawę wieloletni dowódca tej jednostki⁴⁴.

Komandor Zajączkowski, po otrzymaniu zezwolenia do działania na własną rękę, chcąc uniknąć dostania się do niewoli, podjął udaną próbę przedarcia się przez pozycje niemieckie do Warszawy i wraz z grupą oficerów i marynarzy przedostał się do stolicy. Następnie w końcu grudnia 1939 r. zameldował się w Kierownictwie Marynarki Wojennej (KMW) w Paryżu, skąd w styczniu następnego roku dotarł do Wielkiej Brytanii⁴⁵.

Tam ponownie wstąpił do polskiej MW. Zgodnie z zarządzeniem personalnym (20 stycznia 1940 r.) szef KMW wyznaczył kmr. W. Zajączkowskiego na stanowisko komendanta Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej (SPMW) – z dniem 18 stycznia tego roku⁴⁶.

W marcu tego roku, jako komendant szkoły, otrzymał polecenie opracowania i przedstawienia do zatwierdzenia programu nauki średniego kursu wydziału morskigo na rok szkolny 1939/1940. Program ten z małymi zmianami obowiązywał średnie roczniki wydziału morskigo SPMW przez cały okres trwania szkolenia wojennego. Obejmował on kilkaset godzin nauki w ramach 11 przedmiotów⁴⁷.

Pełniąc służbę na tym stanowisku, był okresowo wyznaczany do wykonania innych zadań. W czerwcu organizował w Szkocji obóz dla żołnierzy polskich ocalałych po klęsce Francji i został jego tymczasowym komendantem. Natomiast w lipcu przejmował dwa francuskie okręty patrolowe – „Medoc” i „Pomerol”,

⁴² J. Pertek, *Marynarze generała Kleberga*, Warszawa 1986, s. 68 i n.

⁴³ J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa*, Warszawa 1946, s. 133.

⁴⁴ Relacja W. Zajączkowskiego pt. Flotylla Pińska 1939 r., [ze zbiorów H. Krzyżanowskiej, odpis w posiadaniu autora]. *Vide*: I. Bieniecki, *Poglądy na zastosowanie Flotylli Pińskiej Marynarki Wojennej w działaniach bojowych i ich uwarunkowania (1919–1939)*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 1992, nr 12, s. 25–28.

⁴⁵ C. Ciesielski, *op. cit.*, s. 150.

⁴⁶ S. Piaskowski, *op. cit.*, t. II, s. 111.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 117, 118, 134.

które przejściowo zostały wcielone do Polskiej Marynarki Wojennej (PMW). Stacjonujące w Devenport okręty, po obsadzeniu załogami, przekazał dowódcy grupy patrolowców⁴⁸.

Dwa miesiące później, 18 września 1940 r., kmdr Zajączkowski zdał obowiązki komendanta SPMW, a po trzech dniach przyjął od kmdr. por. Karola Trzasko-Durskiego obowiązki dowódcy ORP „Gdynia”⁴⁹.

Kolejnym zarządzeniem (14 czerwca 1941 r.) szef KMW powierzył kmdr. Zajączkowskiemu nową funkcję – szefa polskiej Misji Morskiej w Kanadzie. Wyjazd członków misji do Kanady nastąpił 17 lipca 1941 r. Jej siedzibą był Windsor (Ontario), gdzie również zlokalizowano ośrodek rekrutacyjny. Zadaniem misji było wyszukiwanie i werbowanie ochotników do służby w PMW.

W meldunku do szefa KMW z 1 sierpnia 1941 r. kmdr Zajączkowski przedstawiał przełożonym strukturę organizacyjną misji oraz podkreślił niechętny stosunek do misji ze strony gen. bryg. Bronisława Ducha, będącego dowódcą działających na terenie Kanady Oddziałów Wojska Polskiego. Prosił również o nadesłanie odpowiednich materiałów propagandowych⁵⁰.

W następnych miesiącach prowadzona akcja rekrutacyjna napotykała w dalszym ciągu na liczne trudności. Świadczył o tym kolejny meldunek szefa misji do przełożonych w Wielkiej Brytanii, który nie napawał optymizmem. W celu przyspieszenia szkolenia poborowych kmdr Zajączkowski porozumiał się z władzami marynarki kanadyjskiej, która wyraziła zgodę na szkolenie kandydatów do PMW w swoich ośrodkach szkoleniowych⁵¹.

W październiku 1941 r. szef Misji Morskiej w Kanadzie informował KMW, że za kilka dni będzie wysłanych do Anglii 36 kandydatów do PMW (przybyli 18 października 1941 r.). Jego zdaniem grupa ta była dobrze przygotowana do pełnienia służby i część marynarzy można było od razu skierować na kursy specjalistyczne. Niezbyt jasno przedstawiała się też kwestia podległości misji, ponieważ dowódca Oddziałów Wojska Polskiego w Kanadzie, gen. bryg. Bronisław Duch ogłosił w swoim rozkazie, że instrukcja Naczelnego Wodza określająca podległość i organizację Misji Morskiej została anulowana⁵².

W kolejnym, siódmym sprawozdaniu z 18 grudnia 1941 r. z działalności misji Zajączkowski pisał o wynikach naboru do PMW. Ogółem przyjęto 105 kandydatów, co należało uznać za wynik bardzo skromny. Natomiast koszty związane z rekrutacją w przeliczeniu na jednego kandydata należy ocenić jako znaczne, wyniosły one bowiem około 1000 dolarów kanadyjskich. Szef misji zwracał uwagę na trudne warunki, jakie zostały narzucone przez władze kanadyjskie.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 141–142.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 148.

⁵⁰ S. Piaskowski, *op. cit.*, t. II, s. 17.

⁵¹ *Meldunek kmdr. W. Zajączkowskiego z 29.08.1941 r.*, [w:] *Polska Marynarka Wojenna 1939–1947. Wybór Dokumentów*, t. I, wybór i oprac. Z. Wojciechowski, Gdynia 1999, s. 202–204.

⁵² S. Piaskowski, *op. cit.*, t. II, s. 197.

Powodowały one przedłużanie procesu przyjmowania do służby i znacznie podnosiły koszty rekrutacji. Dlatego też do grudnia wysłano do Anglii tylko 32 ochotników. Pozostałych z poboru kmdr Zajączkowski zaliczył do kategorii chorych, dezertów i zatrzymanych przez władze kanadyjskie. Zwracał jednocześnie uwagę, że przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych zmniejszyło napływ ochotników. W zakończeniu swojego meldunku kmdr Zajączkowski stwierdzał, że gen. Duch, jako dowódca Oddziałów Wojska Polskiego w Kanadzie, nieznający języka oraz panujących tu stosunków, nie był odpowiednią osobą do piastowania tego stanowiska i dlatego raczej hamował, a nie ułatwiał proces naboru poborowych. Jednak w związku z planowaną likwidacją Misji Morskiej w Kanadzie kmdr Zajączkowski nie otrzymał już żadnej odpowiedzi od szefa KMW, a z początkiem 1942 r. misja w Kanadzie uległa likwidacji⁵³.

W dniu 16 czerwca 1942 r. kmdr Zajączkowski powrócił do Wielkiej Brytanii, pozostając w dyspozycji szefa KMW. W lipcu tego roku w KMW powołano do życia nową, niewielką komórkę pod nazwą Biuro Studiów. Jego szefem 29 lipca 1942 r. mianowano kmdr. Zajączkowskiego. Do zadań tej komórki należało udostępnianie PMW taktycznych i taktyczno-technicznych przepisów marynarki brytyjskiej oraz gromadzenie takich przepisów z zamiarem ich wykorzystania w powojennej działalności PMW. Na tym stanowisku Zajączkowski pozostał do końca 1942 r.⁵⁴

Zgodnie z zarządzeniem szefa KMW z 30 grudnia 1943 r. kmdr Zajączkowski objął nową funkcję. Wyznaczono go komendantem, znajdującej się w Plymouth, Komendy Morskiej „Południe” i jednocześnie dowódcą II Dywizjonu Kontrtorpedowców. Powołane w 1942 r. dwie komendy morskie – „Północ” i „Południe” spełniały funkcję terenowych ośrodków sztabowo-administracyjnych. Ich komendantom podporządkowano zlokalizowane na tym terenie pododdziały lądowe i okręty. Zajączkowskiemu oprócz II Dywizjonu Kontrtorpedowców podlegały pod każdym względem Centrum Wyszkożenia Specjalistów Floty oraz Sekcja Zborna „Plymouth”, a pod względem garnizonowym – Komenda Uzupelnień Floty, Baza Zaopatrzeniowa i SPMW. Komandor Zajączkowski pełnił też funkcję asesora w Morskim Sądzie Wojennym⁵⁵.

Zakończenie działań wojennych w Europie i rozwiązanie PMW, która brała udział w operacjach wojennych z baz brytyjskich, spowodowało, że personel tej formacji znalazł się w nowej, często bardzo dramatycznej sytuacji. Wiele osób stanęło przed dylematem ułożenia swojego dalszego życia na obczyźnie. Taką też decyzję podjął kmdr W. Zajączkowski⁵⁶.

Mając 55 lat, w 1947 r. udał się na emigrację do Kanady. Początkowo mieszkał w Keswick w prowincji Ontario, gdzie kupił niewielką farmę, na której sam

⁵³ *Ibidem*, s. 204.

⁵⁴ *Ibidem*, t. III, Albany 1983, s. 45 i 48.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 134, 140–143.

⁵⁶ C. Ciesielski, *op. cit.*, s. 152–153.

gospodarował. Farma kmdr. Zajączkowskiego w Keswick stała się miejscem spotkań kolegów i podwładnych przebywających na stałe bądź okazjonalnie w Kanadzie⁵⁷.

O problemach związanych z codzienną egzystencją w tym okresie wspominał w liście datowanym z końca grudnia 1955 r., zamieszczonym na łamach wydawanych w Londynie „Naszych Sygnałów”⁵⁸.

Żona kmdr. Zajączkowskiego w roku 1957 opuściła Polskę i wyjechała na stałe do męża. Z chwilą jej przyjazdu do Kanady kmdr Zajączkowski przeprowadził się do Toronto, gdzie pracował w biurach inżynieryjno-pomiarowych w charakterze matematyka „bez dyplomu”. W tym mieście często spotykał się z kolegami z PMW mieszkającymi w Kanadzie i tymi, którzy przyjeżdżali z zagranicy⁵⁹.

W Toronto kmdr Zajączkowski włączył się w nurt działalności społecznej. Udzielał pomocy tym wszystkim, którzy jej potrzebowali. Należał do Stowarzyszenia Marynarki Wojennej, a jako członek Partii Konserwatywnej Kanady brał czynny udział w jej pracach.

Pod koniec 1977 r. kmdr Zajączkowski trafił do szpitala, gdzie przeszedł operację na nogi. W połowie grudnia tego roku powrócił do domu. Jednak po przebytej operacji zdrowie kmdr. Zajączkowskiego zaczęło podupadać. Zmarł na serce 19 grudnia 1977 r., mając 85 lat. Został pochowany na cmentarzu Mount Pleasant w Toronto. Jego żona Anna zmarła w 1982 r. i została pochowana także w Kanadzie. Państwo Zajączkowscy mieli dwie córki – Janinę (ur. 18 sierpnia 1918), mieszkającą w Kanadzie, i Helenę (ur. 15 kwietnia 1921), zamieszkałą w Sopocie.

Komandor Zajączkowski biegle władał kilkoma językami: rosyjskim, francuskim i niemieckim. Uzyskał liczne odznaczenia polskie i zagraniczne, wśród nich: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty (1938) i Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921, Medal Pamiątkowy Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości (1928), Brązowy Medal za Długoletnią Służbę, francuski Order Legii Honorowej IV klasy (1931) oraz brytyjski Defence Medal & War Medal 1939–1945⁶⁰. W swoim testamencie przekazał Stowarzyszeniu Marynarki Wojennej 1000 dolarów oraz obraz o tematyce marynistycznej⁶¹.

⁵⁷ List I. Zembatego-Nowickiego do redakcji z grudnia 1977 roku, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 18; oraz S. Kudeła, *Janina Milisiewicz – Wspomnienia o „wilkach morskich”*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 2010, nr 25, s. 241.

⁵⁸ W. Zajączkowski, *List do redakcji z 20.12.1955 r.*, „Nasze Sygnały” 1956, nr 1 (44), s. 14.

⁵⁹ J. Curtis, *Wspomnienie pośmiertne o komandorze W. Zajączkowskim*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 15–16. *Vide*: *Kronika Stowarzyszenia*, „Nasze Sygnały” 1963, nr 64, s. 26; P. Bukraba, *List do redakcji „Naszych Sygnałów” z 4.12.1964 r.*, „Nasze Sygnały” 1965, nr 1, s. 25; E. Pławski, *Z kolegami po świecie*, „Nasze Sygnały” 1967, nr 114, s. 17–18.

⁶⁰ J. Curtis, *op. cit.*, s. 15–16.

⁶¹ B. Jabłoński, *Wspomnienie pośmiertne o komandorze Witoldzie*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 15–17. *Vide*: P. Podkowić, *List do redakcji „Naszych Sygnałów” ze stycznia 1978 roku*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 17.

* * *

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, należy stwierdzić, że kmdr Witold Zajączkowski należał do oficerów wybijających się w grupie wyższej kadry dowódczej Marynarki Wojennej. Tezę tę potwierdzają liczne opinie dotyczące jego osoby sporządzone przez inspektorów armii, najbliższych współpracowników, a także podwładnych i wychowanków. Przykładowo absolwent Tymczasowych Kursów Instruktorskich dla oficerów Marynarki Wojennej Czesław Wnorowski w sposób następujący scharakteryzował W. Zajączkowskiego, którego zapamiętał z lat 1920–1922: „Wiedzę okrętową wykładał nam stale kmdr Zajączkowski [...]. Nie bawił się w teorię i wszelkie problemy na okręcie wyjaśniał w sensie praktycznym i rozumiałym. Był nieco szorstki w obejściu i apodyktyczny. Mówił dobitnie i imponował nam swoim doświadczeniem marynarskim [...]"⁶². Podobnie absolwent OSMW w Toruniu z lat 1925–1928 Brunon Jabłoński tak oceniał tego oficera: „Ale kto Flotyllę rozbudował, kto kombinował specjalne typy obiektów pływających dostosowanych do miejscowych warunków, kto kombinował i wypracowywał taktykę współpracy Flotylli z wojskiem. Jak żywym był umysł kmdr. Zajączkowskiego wystarczy nadmienić, gdy był jeszcze dyrektorem nauk w 1923 r. [...] już wtedy twierdził, że śruba okrętowa dla poruszania okrętu – to właściwie sposób przestarzały [...]"⁶³.

Możliwości intelektualne i umiejętności fachowe tego oficera nie były jednak docenione przez jego przełożonych i nie zostały właściwie wykorzystane. Działo się tak za sprawą szefa KMW, który trzymał Zajączkowskiego z dala od floty morskiej i najwyższych stanowisk w tej formacji, co słusznie zauważył Jerzy Pertek⁶⁴. Podobną opinię wyraził historyk Andrzej Rzepniewski, który w odniesieniu do kmdr. Zajączkowskiego stwierdził jego niedocenianie i prowadzenie w stosunku do dowódcy Flotylli Rzecznej określonych pociągnięć kadrowych⁶⁵. Tezę tę potwierdził też jego podwładny z okresu służby we Flotylli inż. Ignacy Kuczkowski, który w swojej relacji stwierdził, że jego przełożony „przeniesiony został [...] na dowódcę Flotylli po jakimś incydencie z dowódcą Floty Unrugiem [...]"⁶⁶.

Zajączkowski, będąc ostatnim dowódcą Flotylli, po latach zdał sobie również sprawę z jej małej przydatności i ograniczonych możliwości działania. Tak o tym pisał w swoich wspomnieniach wydanych w roku 1970: „Dziś jest dla mnie zupełnie jasne, że cała flotylla w przypadku działań wojennych na Polesiu, byłaby zatopiona, a port zniszczony, najdalej w ciągu tygodnia [...]"⁶⁷.

⁶² C. Wnorowski, *op. cit.*, s. 32–35.

⁶³ B. Jabłoński, *Cyklon...*, s. 10–11.

⁶⁴ J. Pertek, *Wielkie dni małej floty*, Poznań 1987, s. 188.

⁶⁵ C. Ciesielski, *op. cit.*, s. 154.

⁶⁶ Relacja I. Kuczkowskiego pt. Wspomnienia ze służby w Marynarce Wojennej 1924–1938 r., MMW, sygn. nr 82, s. 45.

⁶⁷ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 182.

Dla kolejnych pokoleń W. Zajączkowski pozostawił po sobie kilka opracowań. Za najbardziej wartościową należy uznać wspomnianą książkę pt. *Wiedza okrętowa*. Był również autorem jednego artykułu poświęconego flotyllom rzecznym, który ukazał się na łamach „Bellony” w roku 1927. Na początku 1940 r. napisał dwie relacje. Pierwsza z nich to *Historia Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w kampanii wrzesniowej 1939 roku*, natomiast druga nosi tytuł *Opis udziału w walkach Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w wojnie 1939 roku*⁶⁸. Ponadto w latach dziewięćdziesiątych XX w. rodzina kmdr. Zajączkowskiego wydała drukiem napisane przez niego wspomnienia, będące niezastąpionym źródłem informacji. Dotyczą one głównie pierwszych lat życia i służby w: rosyjskiej, estońskiej i polskiej MW, czyli okresu, który był najmniej znany historykom⁶⁹.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie [CAW-WBH]

Akta Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych [GISZ], sygn. nr I. 302.4.

teczka 993: Obsada personalna gry wojennej w Brześciu nad Bugiem odbytej 21–24 III 1928 r.

teczka 1941: Raport gen. bryg. Burhardta-Bukackiego w sprawie MW z 23 XII 1935 r.

Akta Kampanii Wrzesniowej

relacja kmdr. ppor. W. Tyma z kwietnia 1946 r., sygn. nr II/3/6.

Rozkazy dowódcy Flotylli Rzecznej w Pińsku, sygn. nr I. 328.32.

teczka 14: Rozkaz nr 26 z 2 V 1939 r.; Rozkaz nr 36 z 20 VI 1939 r.

Rozkazy dowódcy OK. IX (Brześć n/Bugiem), sygn. nr I. 371.9.

rok 1927: Rozkaz nr 61 z 28 XI 1927 r. dowódcy OK. IX (wyciąg z rozkazu szefa KMW nr 96 z 9 XI 1927 r.).

Rozkazy dzienne szefa KMW, sygn. nr I. 300.21.

rok 1927: Rozkaz nr 15 z 23 II 1927 r.; Rozkaz nr 16 z 24 II 1927 r.

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni [MMW]

Relacja J. Bartlewicza pt. Wspomnienia ze służby w Polskiej Marynarce Wojennej w latach 1918–1939, Gdynia 1960, sygn. nr 12.

Relacje I. Kuczkowskiego pt. Wspomnienia z kampanii wrzesniowej 1939 roku, sygn. nr 82 i pt. Wspomnienia ze służby w Marynarce Wojennej 1924–1938 r., sygn. nr 82.

Relacja A. Potyrały pt. Wspomnienia dotyczące spraw MW, sygn. nr 32.

⁶⁸ W. Zajączkowski, *Flotylle Rzeczne*, Warszawa 1927, s. 279–285; oraz Relacje kmdr. W. Zajączkowskiego, MMW w Gdyni, sygn. nr 566 i 565. *Vide*: S. Kudela, W. Pater, R. Sawicki, *Marynarka Wojenna Rzeczypospolitej Polskiej. Księga pamięci i chwały. W 90 rocznicę powołania Marynarki Wojennej*, Gdynia 2008, s. 234–237.

⁶⁹ W. Zajączkowski, *Lata młodości...*, s. 1–194.

Relacja A. Rymaszewicza pt. Zakończenie wspomnień, sygn. nr 612.

Relacja R. Somnickiego pt. Wspomnienia ze służby w Marynarce Wojennej, cz. 1, Sopot 1960, sygn. nr 22.

Relacja ppłk. J. Wiśniewskiego dotycząca walk na Helu w roku 1939, sygn. nr 547.

Relacje kmdr. W. Zajączkowskiego pt. Historia Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w kampanii wrzesniowej 1939 roku, sygn. nr 566 i Opis udziału w walkach Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w wojnie 1939 roku, sygn. nr 565.

RELACJE W ZBIORACH PRYWATNYCH

Informacja o Bronisławie Zajączkowskim, Krótki opis osób figurujących w wykresie rodzinnym [w posiadaniu córki W. Zajączkowskiego – H. Krzyżanowskiej; odpis w zbiorach autora].

Relacja W. Zajączkowskiego pt. Flotylla Pińska 1939 r., [w posiadaniu córki kmdr. W. Zajączkowskiego – H. Krzyżanowskiej; odpis w zbiorach autora].

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Kłossowski J., *Wspomnienia z Marynarki Wojennej*, Warszawa 1970.

Meldunek kmdr. W. Zajączkowskiego z 29.08.1941 r., [w:] *Polska Marynarka Wojenne 1939–1947. Wybór Dokumentów*, t. I, wybór i oprac. Z. Wojciechowski, Gdynia 1999.

Piaskowski S., *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918–1946*, t. I–III, Albany 1983.

Węglarz Z., *Wspomnienia o Szkole Podchorążych MW w Toruniu. Okres teoretyczny 1933–1936*, „Nasze Sygnały” 1984, nr 153, s. 13.

Zajączkowski W., *Lata młodości i wojna na Bałtyku*, [pamiętnik-maszynopis w zbiorach autora], Toronto 1970.

OPRACOWANIA

Bieniecki I., *Dowódcy Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej (1919–1939)*, „Przegląd Morski” 1998, nr 11, s. 99–107.

Bieniecki I., *Flotylla rzeczna polskiej Marynarki Wojennej w Pińsku w latach 1925–1935 w świetle sprawozdań inspektorów armii i oficerów Korpusu Kontrolerów*, Toruń 2005.

Bieniecki I., *Inżynierijno-saperskie zabezpieczenie działań Flotylli Pińskiej*, cz. 1, „Przegląd Morski” 1989, nr 3, s. 47–51.

Bieniecki I., *Inżynierijno-saperskie zabezpieczenie działań Flotylli Pińskiej*, cz. 2, „Przegląd Morski” 1989, nr 5, s. 55–59.

Bieniecki I., *Jednostki pływające Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1993, nr 9, s. 45–51.

Bieniecki I., *Komandor Witold Zajączkowski – dowódca Flotylli Rzecznej w Pińsku (1892–1977)*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 1995, nr 14, s. 174–184.

Bieniecki I., *Komandor Witold Zajączkowski (1892–1977) – dowódca Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1990, nr 4, s. 58–62.

Bieniecki I., *Poglądy na zastosowanie Flotylli Pińskiej Marynarki Wojennej w działaniach bojowych i ich uwarunkowania (1919–1939)*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 1992, nr 12, s. 25–28.

Bieniecki I., *Port Wojenny Flotylli Rzecznej w Pińsku 1919–1939*, „Przegląd Morski” 1992, nr 5, s. 41–52.

- Bieniecki I., *Próby z zastosowaniem amunicji chemicznej we Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1990, nr 7–8, s. 94–98.
- Bieniecki I., *Przemyt na Bałtyku w latach I wojny światowej w świetle „Pamiętników” kmdr. Witolda Zajączkowskiego*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia SG” [Koszalin] 1999, nr 10, s. 55–60.
- Bieniecki I., *Rzeczna Eskadra Lotnicza Flotylli Pińskiej*, „Przegląd Morski” 1987, nr 12, s. 46–51.
- Bieniecki I., *Toruńskie lata dowódcy Flotylli Pińskiej komandora Witolda Zajączkowskiego*, „Nowości” [dziennik toruński], 18 VIII 1992, nr 161 (6888), s. 11.
- Bieniecki I., Szkurłat I., *Obraz przemytu na Bałtyku na początku XX wieku w pamiętnikach komandora Witolda Zajączkowskiego*, „Piechur Morski” 2018, nr 2, s. 3–18.
- Bukraba P., *List do redakcji „Naszycy Sygnałów” z 4.12.1964 r.*, „Nasze Sygnały” 1965, nr 1, s. 25.
- Ciesielski C., *Twórcy Polskiej Marynarki Wojennej*, Gdańsk 1995.
- Curtis J., *Wspomnienie pośmiertne o komandorze W. Zajączkowskim*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 15–16.
- Dyskant J., *Oddział Wydzielony „Wisła”*, Warszawa 1982.
- Dyskant J., *Okrety rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej 1918–1939*, [referat wygłoszony na sympozjum w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku 21 VI 1993 r., odpis w posiadaniu autora].
- Dyskant J., *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994.
- Herma M., *„Książę Polesia”. Komandor Witold Zajączkowski. Ostatni dowódca Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej*, [w:] *Zapomniane bandery. Flotylle rzeczne II Rzeczypospolitej*, red. S. Januszewski, Wrocław 2019, s. 151–162.
- J.K., *Nota biograficzna Romana Zajączkowskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, s. 416.
- Jabłoński B., *Cyklon*, „Nasze Sygnały” 1997, nr 136 s. 10–11.
- Jabłoński B., *Wspomnienie pośmiertne o komandorze Witoldzie*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 16–17.
- Kirchmayer J., *Kampania wrześniowa*, Warszawa 1946.
- Kronika Stowarzyszenia*, „Nasze Sygnały” 1963, nr 64, s. 416.
- Kryśka-Karski T., Żurkowski S., *Generalowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
- Kudela S., *Janina Milisiewicz – Wspomnienia o „wilkach morskich”*, „Biuletyn Historyczny Muzeum Marynarki Wojennej” [Gdynia] 2010, nr 25, s. 241.
- Kudela S., Pater W., Sawicki R., *Marynarka Wojenna Rzeczypospolitej Polskiej. Księga pamięci i chwały. W 90 rocznicę powołania Marynarki Wojennej*, Gdynia 2008.
- List I. Zembatego-Nowickiego do redakcji z grudnia 1977 roku*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 18.
- Pertek J., *Marynarze generała Kleeberga*, Warszawa 1986.
- Pertek J., *Wielkie dni małej floty*, Poznań 1987.
- Pławski E., *Moja służba na łądzie*, cz.1, „Nasze Sygnały” 1964, nr 1, s. 23.
- Pławski E., *Z kolegami po świecie*, „Nasze Sygnały” 1967, nr 114, s. 17–18.
- Podkowicz P., *List do redakcji „Naszycy Sygnałów” ze stycznia 1978 roku*, „Nasze Sygnały” 1978, nr 139, s. 17.
- Rzepniewski A., *Obrona Wybrzeża w 1939 r. na tle rozwoju marynarki wojennej Polski i Niemiec*, Warszawa 1970.

Tuliszka J., *Wyższa kadra dowódcza polskiej Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2000.

W.J., *ORP „Mazur” – Mój Ojciec i Syn*, „Nasze Sygnały” 1973, nr 129 s. 55–60.

Wnorowski C., *Pierwszy tymczasowy kurs oficerski Polskiej Marynarki Wojennej*, „Nasze Sygnały” 1970, nr 121, s. 32–35.

Zajączkowski W., *Flotylla Rzeczne*, Warszawa 1927, s. 279–285.

Zajączkowski W., *List do redakcji z 20.12.1955 roku*, „Nasze Sygnały” 1956, nr 1 (44), s. 14.

Zajączkowski W., *Wiedza okrętowa*, Toruń 1926.

IRENEUSZ BIENIECKI

Naval commander Witold Zajączkowski. The outstanding officer of the Polish Navy (1892–1977)

Commander Witold Zajączkowski played a significant role in the development of the Navy of the Second Polish Republic. In this formation he held many responsible functions: he was, among others the director of science at the Naval Officer School in Toruń, commander of the Riverine Flotilla of the Polish Navy in Pinsk (Polesie) and the head of the Polish Naval Mission in Canada. After the war he remained in emigration in Canada.

Keywords: commander Witold Zajączkowski, Flotilla Pińsk, Second Polish Republic, Second World War, Polish Navy.